

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 614/11 z powództwa R. L. przeciwko D. M. o zapłatę kwoty 55.000,00 złotych:

1. oddalił powództwo w całości;
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.428,00 z złotych tytułem kosztów reprezentacji procesowej udzielonej pozwanej z urzędu przez adwokata A. J..

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że postanowieniem z dnia 4 maja 2010r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie INs 216/10 stwierdził, że spadek po B. L., zmarłej w dniu 16 lutego 1998r., na podstawie ustawy nabyli: mąż M. L., syn R. L. i córka D. M. po 1/3 części; zaś spadek po M. L., zmarłym w dniu 12 marca 1999r., na podstawie testamentu nabyła w całości córka D. M.. Aktem własności ziemi z dnia 20 grudnia 1974r. Naczelnik Powiatu w Ł. stwierdził, że M. L. i jego żona B. L. stali się z mocy samego prawa właścicielami nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów poz. 161 , jedn. rej. wsi F., powiat (...), nr 39, 14, o powierzchni 0,82ha. W wypisie z rejestru gruntów z dnia 1 lipca 2013r. figurują jako współwłaściciele nieruchomości położonej w (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,5923 ha : powód - do 1/4 części i pozwana – do 3/4 części. Dla nieruchomości tej nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ł. niewielka część tej nieruchomości znajduje się na terenach oznaczonych symbolem MN1- jest to teren pod zabudowę jednorodzinną i usługową przekształconą z osadnictwa wiejskiego, zaś pozostała przeważająca część tej nieruchomości znajduje się w systemie ekologicznym miasta, na terenach oznaczonych symbolem ZN- tereny zieleni naturalnej i dolin rzecznych. Dla nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), działki gruntu nr (...) nie ma urzędzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jako nieudowodnione podlega oddaleniu. Powód, pomimo korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, nie udowodnił bowiem składu masy spadkowej, jej wartości i wysokości swojego udziału, gdyż twierdził, że jego udział w nieruchomości to 1/3, a zachówek dochodzony odpowiada wartości 1/6 części nieruchomości, którą oszacował na 700.000,00 złotych. Z rejestru gruntów wynika, że jego udział wynosi 1/4 w nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), natomiast w pozwie powód podał, że jest współwłaścicielem nieruchomości w 1/6 części nie precyzując, z jakiego tytułu to wynika. Poza tym przedstawione dowody nie pozwalają ustalić, co się stało z działki nr (...), o której mowa w akcie własności ziemi, nie zgadza się także powierzchnia nieruchomości. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 991 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, pominięcie dowodów z dokumentów załączonych do akt sprawy, oddalenie powództwa pomimo jego uznania przez pozwaną i nieustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do tego bardzo istotnego dla prawidłowego rozpoznania sprawy faktu;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na pominięciu faktu uznania powództwa przez pozwaną, deklaracji pozwanej co do zbycia udziału w nieruchomości celem rozliczenia się z powodem, przyznania przez pozwaną wartości udziału w nieruchomości spadkowej na kwotę 700.000,00 złotych (protokoły z rozprawy z dnia 26 kwietnia 2012 roku oraz z dnia 27 czerwca 2013 roku);

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w szczególności poprzez ustalenie, że powód nie udowodnił składu masy spadkowej, jej wartości i wysokości swojego udziału;

- całkowite pominięcie przez Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego dowodów z dokumentów – testamentu, decyzji Urzędu Skarbowego Ł., aktu własności zmieni, postanowienia z dnia 4 maja 2010 roku o stwierdzeniu nabycia spadku po rodzicach stron – B. L. i M. L., z których to dokumentów wynika, co stanowi wartość i skład masy spadkowej oraz wyliczenie wartości z odniesieniem do zapłaconego podatku od spadku;

- niedążenie przez Sąd do ustalenia prawdziwego stanu sprawy;

- nierozpoznanie sprawy z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego;

- nierozpoznanie istoty sprawy;

- błędne rozstrzygnięcie o kosztach poprzez ich zawyżenie i obciążenie powoda kosztami w tym podatkiem VAT w sytuacji, gdy strony są osobami fizycznymi i nie są płatnikami tego podatku (apelacja wraz z załącznikami – k. 79-84).

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2013 roku powód został zwolniony od kosztów postępowania apelacyjnego w całości (postanowienie – k. 86).

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu według norm przepisanych z uwzględnieniem podatku VAT. (odpowieź na apelację – k. 92-94).

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda poparł apelację a pełnomocnik pozwanej wniosł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone ani w całości ani w części (protokół rozprawy apelacyjnej – k. 101).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd I Instancji w niniejszej sprawie dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w oparciu, o którą wyprowadził także trafne wnioski jurydyczne. Swoje stanowisko wyczerpująco i przekonująco uzasadnił, a przedstawioną w tym względzie argumentację Sąd Okręgowy aprobuje za wyjątkiem stwierdzenia, iż powód nie udowodnił wysokości udziału spadkowego. Zważyć wszak trzeba, że bezspornym jest, iż M. L. pozostawił po sobie jedynie dwoje dzieci - powoda i pozwaną, a reguły dziedziczenia ustawowego określają relewantne przepisy prawa materialnego.

Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу Sądu I Instancji, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji.

Zarzuty te natomiast uznać należy za całkowicie chybione.

Skarżący przede wszystkim niezasadnie zarzuca Sądowi I Instancji nierozpoznanie istoty sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się wszak jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, Lex nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98,

Lex nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, Lex nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się zaś na podstawie analizy żądań pozwu, stanowiska strony pozwanej i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Powód domagał się w pozwie zasądzenia od pozwanej kwoty 55.000,00 złotych tytułem zachowku po zmarłym ojcu M. L.. Takie też żądanie było przedmiotem oceny Sądu Okręgowego, po uprzednim dokonaniu ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, przy uwzględnieniu norm prawa materialnego, mającego zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. W konsekwencji zarzut wyprowadzony w tym względzie w apelacji uznać należało za całkowicie chybiony.

Niezasadnie także skarżący kwestionuje prawidłowość przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje bowiem w pełni przychylić się do stanowiska Sądu I Instancji, iż powód, i to pomimo korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, nie sprostął ciężącemu na nim w myśl art. 6 k.c. obowiązkowi udowodnienia faktów, z których w niniejszym procesie wywodził skutki prawne. Na powódzie opierającym swoje roszczenie na dyspozycji art. 991 § 1 k.c. niewątpliwie bowiem ciążył obowiązek udowodnienia składu i wartości masy spadkowej. Tymczasem w toku niniejszego postępowania nie zdołał on nawet wykazać, jaka konkretnie nieruchomość wchodzi w skład spadku po ojcu. Zważyć należy, że w tym zakresie powód wskazywał jedynie, iż w skład spadku wchodzi zabudowana nieruchomość o powierzchni 0,56 ha, której jest współwłaścicielem w 1/6 części. Podczas gdy załączony akt własności ziemi opiewał na dwie działki o łącznej powierzchni 0,82 ha a wypis z rejestru gruntów dotyczył jedynie działki nr (...) o powierzchni 0,5923 ha, zaś z przedłożonego postanowienia spadkowego wynikało, że powód jest spadkobiercą ustawowym po zmarłej matce w 1/3 części. W toku postępowania nie została także wyjaśniona kwestia działki nr (...), o której mowa w akcie własności ziemi. Wniosek o przesłuchanie stron został cofnięty. Pełnomocnik powoda w trakcie procesu nie złożył zaś żadnych wniosków dowodowych, ograniczając się do stwierdzenia, że w jego ocenie powództwo zostało udowodnione.

Skarżący niezasadnie także utrzymuje jakoby w toku niniejszego postępowania doszło do uznania powództwa przez pozwaną. Sytuacja tego rodzaju w ogóle nie miała bowiem miejsca. Nie sposób uznać za uznanie powództwa w rozumieniu art. 213 § 2 k.p.c. stanowiska zajętego przez pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2012 roku, który świadczył, że jakkolwiek uznaje powództwo co do zasady, to wnosi o jego oddalenie. Sam fakt, iż pozwana oświadcza, iż nie kwestionuje powództwa o zachówek co do zasady w sytuacji, gdy bezspornym jest, że jest ona spadkobierczynią testamentową a powód należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku po zmarłym spadkodawcy, nie oznacza jeszcze, że uznaje ona powództwo o zasądzenie konkretnej kwoty tytułem zachowku. Zwłaszcza zważywszy, że na kolejnej rozprawie w dniu 27 czerwca 2013 roku pełnomocnik pozwanej oświadczył jednoznacznie, iż nie uznaje powództwa i wnosi o jego oddalenie, i stanowisko to podtrzymał na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, na której nadto oświadczył, iż w jego ocenie powództwo nie zostało udowodnione.

W opisanej sytuacji, nie może mieć również decydującego znaczenia akcentowana w apelacji okoliczność, iż pozwana deklarując chęć zbycia udziału w nieruchomości celem rozliczenia się z powodem, na rozprawie w dniu 27 czerwca 2013 roku przyznała, że wartość nieruchomości wynosi 700.000,00 złotych. Zwłaszcza zważywszy, że na tej samej rozprawie pozwana oświadczyła także, iż przyznaje, że wartość nieruchomości wynosi 67.942,00 złotych, jak też wniosła o oddalenie powództwa.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia nie pozwala także podzielić zastrzeżeń apelacji jakoby Sąd Rejonowy pominął dowody wskazanego przez skarżącego. Uzasadnienie zaskarżonego rozstrzygnięcia nie pozostawia bowiem wątpliwości, że Sąd Rejonowy dostrzegł i uwzględnił przedmiotowe dowody. Niemniej jednak, jak wykazano powyżej, prawidłowo uznał, że, wbrew oczekiwaniom skarżącego, dowody te nie mogą mieć w tej sprawie takiego znaczenia jakie nadaje im skarżący. Pomimo przeciwnego stanowiska powoda, nie są bowiem wystarczające dla poczynienia miarodajnych ustaleń odnośnie składu i wartości majątku spadkowego po zmarłym ojcu powoda.

Powyżej przedstawiony stan rzeczy niewątpliwie zatem uprawniał Sąd Rejonowy do wniosku, że zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia miarodajnych ustaleń odnośnie składu masy spadkowej ani jej wartości, która to konkluzja uniemożliwiała uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie.

Zarzucając Sądowi I Instancji brak dążenia do ustalenia „prawdziwego stanu sprawy” skarżący zdaje się natomiast zapominać, że nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego z 1996 roku przywróciła do postępowania cywilnego zasadę, że sędzia powinien orzekać na podstawie twierdzeń i dowodów przedłożonych przez strony. Stosownie do treści przepisu art. 6 k.c. to na stronach ciąży obowiązek udowodnienia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Strony nie mogą zatem pozostawać bierne i liczyć na skorzystanie w dalszym toku postępowania ze środka odwoławczego, w którym skutecznie mogłyby zarzucić Sądowi niewyjaśnienie rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Niewątpliwie zaś ciężar dowodu w zakresie powyżej opisanym spoczywał na powodzie. Jeśli zatem uważał on, że należy mu się zachówek w wysokości 55.000,00 złotych winien był, zgodnie z art. 6 k.c., swoje stanowisko udowodnić. A skoro tego nie uczynił, nie może konsekwencjami własnych ewentualnych zaniechań obarczać Sądu I Instancji. Strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu do prowadzenia dowodów z urzędu. Sąd może wprawdzie dopuścić dowód niewskazany przez żadną ze stron. Możliwość ta, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lutego 2002 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I PKN 846/00 niepubl., nie oznacza jednak, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony. W świetle ugruntowanego tak w doktrynie jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska dopuszczenie z urzędu dowodu niewskazanego przez strony jest bowiem uprawnieniem, z którego sąd powinien korzystać w sytuacjach zupełnie wyjątkowych. Nie ulega przy tym wątpliwości, że sąd nie może w ten sposób wyręczać w inicjatywie dowodowej strony zastępowanej przez adwokata lub radcę prawnego (por. wyrok SN z 23 lipca 2003 roku II CK 320/01 niepubl.).

Powyższe czyni w konsekwencji chybionym zarzut naruszenia art. 991 k.c.

Nietrafnie także skarżący powołuje się na dyspozycję art. 5 k.c.. Zasady współżycia społecznego nie mogą bowiem uzasadniać konstruowania innych zasad odnośnie zachowku niż wynikających z relewantnych przepisów prawa materialnego. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury zasady słuszności nie mogą nadto stanowić podstawy prawnej powództwa, a roszczenie powoda nie może być oparte wyłącznie na treści art. 5 k.c. (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 30 października 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 602/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)).

Wobec jednoznacznej dyspozycji § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461) niezasadnie także skarżący kwestionuje prawidłowość ustalenia przez Sąd Rejonowy wysokości wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi pozwanej z urzędu z uwzględnieniem podatku VAT.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wniesiona przez powoda stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Uwzględniając wynik postępowania, o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Z uwagi na jednoznaczną dyspozycję art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t ze zm.), wedle której, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, nie może ulegać wątpliwości, że za odstąpieniem od obciążania strony kosztami procesu należnymi przeciwnikowi nie może przemawiać wyłącznie jej trudna sytuacja majątkowa. Wysokość kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu ustalono na podstawie § 2 ust. 3, § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461), przy uwzględnieniu stawki podatku VAT w wysokości 23 %.